



NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo ALEXANDRA *Newskiego*, Jenerała-Porucznika *Rochowa*, Posła N. Króla *Pruskiego*; a Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu *Orla Białego*, Hrabiego *Buol-Schauenstein*, Posła J. C. K. APOSTOLSKIEJ MOŚCI, przy Dworze J. C. K. MOŚCI.

Rozkazem CESARSKIM, za odznaczenie się w służbie, awansowali: na Radcę Kolegjalnego, Radca Dworu *Wasiliew*, Pomocnik Głównego Doktora Szpitala wojskowego w *Nowogeorgiewsku*; na Radcę Dworu, Assesor Kolegjalny *Mirtenheim*, Starszy Lekarz Weterynaryjny przy Sztabie Głównym armji czynnej; na Assesorów Kolegjalnych, Dr. Med: *Wykow*, i Radca honorowy *Włoducki*, młodszy Ordynatorowie Szpitala wojskowego w *Warszawie*.

N. PAN, na przedstawienie NAMIESTNIKA Królestwa Polskiego, udzielić raczył w drodze szczególnej łaski, Pani Marji *Bystrzanowskiej*, Wdowie po Albercie *Bystrzanowskim*, Urzędniku Wydziału korespondencji zagranicznej w Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerała-Gubernatora, i synowi jej Marcellemu, przez wzgląd na długoletnią i użyteczną służbę zmarłego *Bystrzanowskiego*, niemniej na niedostatek pozostałej po nim familji, pensję w ilości rs. 200 rocznie, z których: rs. 150 dla Wdowy, a rs. 50 dla syna, pod zwykłymi warunkami.

Dalszy ciąg osób, którym przyznane zostało szlachectwo przed ogłoszeniem prawa o szlachectwie: Jabłoński Bon: h. Jasieńczyk. Jabłoński Adolf-Jan t. h. Jakobson Karol-Wład: h. Jedlina. Jankowski Karol-Tym: h. Jastrzębiec. Jastrzębski Mich: h. Ślepówron. Jastrzębski Alex-Piotr t. h. Jaworowski Stan: h. Lubicz. Jaworski Stan: Ant-Fel: h. Kościeszca. Jaworski Stan: Marc: t. h. Jaworski Win: Em: Stan: t. h. Jaworski Stan: Tad: t. h. Jemielity Jakób h. Pielesz. Jemielity Stan: t. h. Jemielity Maciej t. h. Józefowicz Sam: po Janie h. Radwan. Judycki Jan h. Radwan z odmianą. Kamiński Wład: h. Jastrzębiec. Kaczyński Andrzej po Ign: h. Pomian. Kamionowski Mich: h. Korwin. Xiądz Kasiński Józ: Grzeg: h. Pomian. Kasiński Wojc: t. h. Kochowicz Antoni. Kołudzki Jan po Janie h. Pomian. Kłopotowski Ant: Nor: h. Ślepówron. Kłoskowski Paw: h. Rogala. Kłoskowski Andr: t. h. Konopka Wład: po Andr: h. Nowina. Konopka Paweł po Ant: t. h. Konopka Stan: po Ant: t. h. Konopka Franc: po Mat: t. h. Konopka Jan po Mate: t. h. Konopka Stan: po Franc: t. h. Kosiński Józ: h. Rogala. Kowalewski Tom: h. Łada. Kozłowski Adryan-Jan h. Jastrzębiec. Kozłowski Stan: Szym: h. Jastrzębiec. Kozłowski Jan-Walen: t. h. Kulczycki (Śmietanka-Ruczka) Donard h. Sas. Kulczycki (Śmietanka-Ruczka) Edw: t. h. Kwiat-

kowski Alex: Wik. Lamparski Hip: Aug: h. Dołęga. Lenk Max: h. Potęga. Lenkiewicz Mich: h. Kotwicz. Leśniewski Józ: h. Gryff. Leśniewski Mat: t. h. Leśniewski Sew: t. h. Lutostański Ign: po Baltazarze h. Ślepówron. Lutostański Fran: po Janie t. h. Łapiński Stan: h. Lubicz. Łażniewski Wład: Edw: h. Prawdzic. Makoński Józ: h. Ogończyk. Michniewicz Wład: h. Lis. Mierzejewski Tad: h. Szeliga. Milewski Fran: Kajet: h. Ślepówron. Mioduszewski Fran: Niko: h. Ostoja. Mroczkowski Fran: h. Prus 3°. Obrębski Konst: h. Cholewa. Olszewski Bartł: Bern: h. Ślepówron. (D. n.)

JW. Hrabina Władysława *Branicka*, Wdowa po Wielkim Podczaszym Dworu J. C. K. MOŚCI, wczoraj przybyła z *Białocerkwi* do *Warszawy*.

JW. Franciszek *Pusłowski*, Radca Stanu, Szambelan Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: *Wileńskiej*, wyjechał do Gub: *Grodzkiej*.

Aniela z Oertłów *Baudouin de Courtenay*, po ciężkiej słabości, zakończyła życie w d. 19 b. m., przeżywszy lat 60. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na odprowadzenie Jej zwłok z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na smętarz tegoż wyznania, jutro o godz. 2^{1/2} po południu.

Otrzymało w *Warszawie* z *Krakowa*, smutną wiadomość, że na dniu 14 b. m. rozstał się z tym światem w mieście rzeczonem, ś. p. Wawrzyniec *Soswiński*, Dr obojga Praw. b. Profesor przy Uniwersytecie *Jagiellońskim* w Wydziale prawnym i Adwokat.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starożakonych w Warszawie, odebrała w miesiącu Listopadzie r. b., następujące ofiary dobroczynne, na rzecz Zakładu Jej kierunku powierzonego: Od PP. S. Bein, rs. 18; M. *Heilpern*, k. 50; M. *Rubinstein*, rs. 2 k. 43; S. *Bernstein* z *Winnicy*, rs. 2 k. 43; Pani Klary *Hourwitz* z *Berdyczewa*, rsr. 50; za pośrednictwem W. Kommissarza Policji wykonawczej Cyrkuła 2go, jedną gęś.

O jednym z nader pięknych magazynów *Paryżkich*, zamiast, że tam jest wszystko, zwykle mawiano: że tam nie ma nic. Prawie to samo, możemy także śmiało powiedzieć o niektórych tutejszych składach naszych, które zwłaszcza przy nadchodzących Świątach, weszły w bogate rozliczne towary, jak rzeki na wiosnę. Do rzędu takich, należy także znany oddawna ze swego gustu i obfitości, skład P. T. *Czabana*, do którego doskonale stosować się może owe: *nie tam nie brak*. Ilość bowiem wyrobów i bogactwo owych, już uderza oko przechodnia z ulicy, ależ za wejściem, co za szeregi różnych niespodzianek oczekują każdego. Tu pyszne zegary, tam znów lampy z porcelany lub brązu. Tu stoliki, pulpity, ekrytoarki, portfele, a tam niesłychana ilość dro-

bnostek do tualet lub sekretarek damskich, przydatnych. Wszystko znowu, coniewyczerpana w swych pomysłach higienika *Paryzka* wykoncyrowała, i sekrety tualetowe lub pomady, z nazwiskami bez liku, już się mieści na pułkach w składzie P. *Czabana*, co to od tak dawna pobratał się z tą francuzką modą i gustem. Nadto jeszcze owe dziecko XIX stulecia, czyli *gutta percha*, nie dająca się wyprzedzić ani skórze, ani elastyce, daje tam najoczywistsze dowody przystug jakie temu stuleciu wyrządza. Z tą samą bowiem łatwością obwinie spoczywający na dnie morza drut telegrafowy, z jaką uwije z siebie *nosi-grosz*; których doskonałość doprowadzono do tego, że już się nawet same zamykają, (brak już tylko, aby się jeszcze same *napelniały*, i to codzień, na świecie). Figury, grupy, wyroby z pianki morskiej, na koniec... a raczej na początek: owe do złudzenia naśladowujące złoto, śliczne wyroby brązowe tak damskie jak męzkie: łańcuszki, dewizki, kolczyki, bransolety, i t. d., dopełniają liczby tych mass bogatych, które nie długo przerzedzi *kolenda*, bo i gustem i ceną polecają się same.

Dla pobożnych, lubiących ozdabiać książki swoje do Nabożeństwa rycinami, donosim, że w zakładzie introligatorsko-galanteryjnym Alex. *Jaworowskiego*, przy ulicy Trębackiej Nro 641, znajduje się do nabycia 15 sztuk rycin *paryżkich*, przedstawiających ważniejsze zdarzenia EWANGELJI, za cenę nader umiarkowaną, bo pół rubla srebrem czyli kopiejek 50.

Onegdaj, Józef *Krzyżanowski*, czeladnik krawiecki, lat 48 liczący, spadłszy z 1go piętra, tak mocno stłukł głowę, że wkrótce życie zakończył.

W liczbie nowości przedświątecznych, widzieliśmy uwijające się po mieście, tanie a ozdobnie sposobem dekoracyjnym malowane parawany i parawaniki: są to prace jak nam mówiono malarza Bogumiła *Karczewskiego*.

Amatorom zabaw, miłym dziewczom, co w przyszłym karnawale, pierwszy krok zrobią na widownię świata, śpieszymy donieść, że karnawał roku 1851, będzie o *dwadzieścia* dni dłuższy, aniżeli karnawał r. 1850; razem go będzie wszystkiego dni 63. *Sześdziesiąt trzy* dni wesołości, zabaw, tańców, radości! czyż to nie ogrom odurzający?

Nakładem Xiegarni *Bernsteina*, wyszedł dalszy ciąg *Życiorysów znakomitych ludzi*, obejmujący biografje Ludwika *Kamoensa*, Piotra Hyacenta *Śliwickiego* i Edwarda Xcia *Lubomirskiego*, z 3ma wizerunkami. Cena trzech biografji, kop. 37^{1/2}. Prenumerować można we wszystkich Xiegarniach krajowych i zagranicznych, oraz na Urzędach i Stacjach pocztowych Królestwa.

Dla czego przechodzący zatrzymują się grupkami na rogu ulic *Miodowej* i *Senatorskiej* przed piękną cukiernią P. *Beeli*? Łatwa to bardzo do rozwiązania zagadka, bo owe słodkie ptaki, papugi, psy, konie, owoce, kwiaty i tyle innych rozlicznych przedmiotów, które P.

Beeli potworzył z cukru, mile łechczą oko i podniebienie małych łakotnisiów, którym zwykle towarzyszą starsi, co to radzi nie radzi, muszą dla sprawienia malcom *patrzacej* uciechy, dotrzymać towarzystwa i grupować się około cukierni. Leż kiedy po napatrzaniu się na te dziwy, otworzą im podwoje, i mały smakosz przestąpi ten próg, wiodący do uciech podniebienia, wtedy całe jego serce, zamienia się w jeden słodziutki *karmelek*, i rozplywa się jak cukier.

Portret Panny *Kornelji Hollossy*, pierwszej śpiewaczki teatru *Peszteńskiego*, bawiącej jako gość w *Warszawie*, narysowany na kamieniu, sposobem litograficznym przez Pana A. *Misierowicza*, jest do sprzedania w Składach PP. *Friedleina* i *Giwartowskiego*, jako też w Litografji *J. Herknera*, gdzie odbitym został.

Otrzymało tu w *Warszawie* listowną wiadomość, że ozdobna rezydencja wiejska w *Szpanowie*, pod miastem *Równem* w Gub: *Wołyńskiej*, będąca własnością JO. Xiężnej *Michałowej Radziwillowej*, stała się pastwą płomieni.

Na wczorajsze przedstawienie w Teatrze Wielkim, podczas którego dał się słyszeć P. *Juljan Schulhoff* fortepjanista, zebrało się grono Amatorów muzyki. Nikt też z obecnych nie stracił na tem, bo P. *Schulhoff*, należy do liczby pierwszego rzędu tegoczesnych i skończonych Artystów. Gra jego jest pełna potęgi, jaką zwykle porywają słuchacza te urocze tony, syjące się jak perły z pod mistrzowskiej ręki. P. *Schulhoff* z równym talentem odgrywa także i dzieła klasyczne, a kompozycje jego są równie wielkie jak i wykonanie. Liczne też oklaski jakie ten Artysta zebrał wczoraj na scenie naszej, są najlepszym dowodem wysokiego ocenienia talentu jego tak pod względem kompozytorskim jako i wykonawczym. Słyszac P. *Schulhoffa*, nie dziwiemy się wcale, że Artysta ten w ciągu swego pobytu w *Wiedniu*, został jak to donieśliśmy, ulubieńcem Publiczności, bo ten tylko zdolny był ocenić niewyczerpane bogactwo myśli i rozliczne piękności, jakimi nacechowane są kompozycje jego, kto należał do liczby wczorajszych Słuchaczy. Gdyby jednak ten wyborny program, powiększony został jakim dziełem klasycznym, w wykonaniu których, jak to piszą zagraniczne dzienniki, tak celuje P. *Schulhoff*, małoby nam wtedy pozostało do żałowania takich, którzy zaniedbali tej tak pięknej sposobności do podziwiania prawdziwej genialności P. *J. Schulhoffa*. *Warszawa* bowiem ma pretensję do znajomości muzyki, i nie w tem dziwnego, bo nie ma imienia *Europejskiego*, któreby przez jej scenę nie przeszło ze swym talentem. (Uwagi te zwracamy do wszystkich Artystów, dla własnego ich dobra). Gdy po odegraniu ostatniej sztuki, Publiczność oddawała zasłużony hołd grze P. *Schulhoffa*, Artysta ten sprawił jej miłą niespodziankę, mistrzowskim wykonaniem *Karnawału Weneckiego*. Tak w ciągu Koncertu jak po ukończeniu, P. *Schulhoff* w ogóle przywołany 6-kroć.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 16⁷/₂.
Listy zasta: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 97¹/₂,
dają rs. 14 k. 95; wartość kuponu k. 29²/₃.

ANGLJA. — Okręta strażnicze *angielskie* przy brzegach *Brezylji*, w ciągu roku 1850, zabrały tylko 15 okrętów niewolniczych, licząc po 600 głów na okręt, co nie jest wiele; tym sposobem uwolniono tylko 9000 biednych murzynów. Ta straż kosztuje *Anglię* wielkie summy; dotąd jednak tylko, bardzo małe przyniosła korzyści, albowiem handel niewolnikami ciągle bardzo jest rozległy w *Brezylji*; nowe prawo wszakże powinno położyć temu barbarzyństwu tamę. — Rząd *portugalski* chce zaciągnąć pożyczkę z 4ch milionów dukatów, ale nie może znaleźć kredytu; kapitaliści żądają, żeby dał w zastaw wyspę *Maderę*. — W *Glasgowie* kilka domów handlowych zbankrutowało. — Armja *angielska* liczy: w *Anglii* i *Szkocji* 37,843 ludzi, w *Irlandji* 24,005, w posiadłościach europejskich, jak: *Malta*, *Gibraltar*, *Helgoland*, *wyspy Jońskie*, 7915; w *Azji* 30,467 (oprócz armji krajowej), w *Afryce* 3703, w *Ameryce* i *Australji* 19,835; razem 123,768. Tu dodać należy 30,000 pensjonowanych żołnierzy, 8000 uzbrojonych rzemieślników portowych, i 18,000 milicji. — *Essex Herald* donosi, że w *Derby*, za jednego konia dawano niedawno 18,000 dukatów!! — Margrabina *Douglas*, córka W. Xiężnej *Stefanii Badeńskiej*, pówiła córce.

AUSTRIA. *Wiedeń 15go Grudnia*. — Wczoraj *Feldm. Hr. Radecki*, przyjęty był z pożegnalną wizytą u *Cesarza*; cała Rodzina *Cesarska* przyjmowała *Hrabiego*, jak ciągle od chwili przybycia, z wielkiem poważaniem. — W przyszłym tygodniu odbędzie *Cesarz* krótką podróż koleją północną. — *Hr. Radecki* jutro do *Włoch* odjeżdża; sądzą, że nie na długo, i że po zatwieniu tamiecznych spraw, wróci tutaj, i stale zamieszka. — Wszystkie dzienniki są ubogie w polityczne wiadomości; nikt nie wie, jakie projekta traktowane będą na konferencjach *drezdeńskich*. — Dowodzą tu, że *Austria* powinna jak najrychlej zaciągnąć 150 milionów złr. pożyczki, by podnieść swój kredyt. — *Lombardia* została porównaną co do administracji cywilnej, z innymi prowincjami. — W całym państwie pracują mocno naduproszczeniem jak największem biegu interesów. — Nawet *Cesarz* popiera projekt, by na wystawę *Londyńską* w r. p., wysłać z tąd wspólnie pewną liczbę fabrykantów, czeladników i robotników; zbierają na ten cel składkę.

FRANCJA. *Paryż 14go Grud.* — Onegdaj *Prezydent Rzplitej* przyjmował *Posłów Austrjackiego i Pruskiego*, i winał im szczęśliwego zatwienienia sporów przez konwencję *Ołomuniecką*; *Poseł Cesarsko-Rosyjski* był także obecnym. — Na wczorajszym wieczorze u *Prezydenta*, znowu większość towarzystwa składała się z oficerów; dam i arystokracji było mało, bawiono się do rana; *Strauss* dyrygował orkiestrą. — Dziś rada Ministrów o sprawach *niemieckich*; wczoraj

wyprawiono depeze do *Berlina* i *Wiednia*, z instrukcjami dla *Posłów*. — Dzienniki *bonapartystowskie* przemawiają coraz mocniej za potrzebą przywrócenia we *Francji* władzy *Królewskiej*. — Rząd ma zamiar przedstawić prawo o święceniu *Niedzieli*. — *Legitymiści* i *Orleaniści*, postanowili nie żądać teraz zmiany prawa wyborczego. — Cztery szpalty *Monitora*, wypełnione są nominacjami kawalerów legji honorowej; nowo-mianowani należą do stanu duchownego, nauczycielskiego, najwięcej jednak do *marynarki*. — *Akademja 40tu*, ma zamiar oddać krzesło opróżnione po *Panu Droz*, *Prezydentowi Rzplitej*. — Nowy salon balowy w pałacu *Elysée*, obity jest *adamaszkiem złotym* (*bouton d'or*). — *Prezydent* witając damy przybywające na zabawy do *Elysée*, przyjął zwyczaj *angielski*, (*shake hands*). — Na ostatnim wieczorze u *P. Ludwika N. Bonaparte*, mnóstwo wojskowych ukazało się z orderami *PAPIEŻKIEMI* (to jest *Ś. GRZEGORZA* i *Pio nono*). — W liczbie nowo-mianowanych kawalerów orderu *legji honorowej*, znajduje się *O. Filip*, *Przełożony Zgromadzenia Braci nauki Chrześcijańskiej*.

NIEMCY. — *Urządowy Anzeiger* pruski ogłosił text zaproszenia do rządów *niemieckich*, wydanego na konferencje w *Dreznie* w d. 23. — Rząd *Wirtembergski* zaprzeczył pogłosce, iż protestował przeciw konwencji *Ołomunieckiej*. — *Armja saska* zostaje rozbrojona. — W *Frankfurcie* z powodu kłótni i bójek między żołnierzami garnizonu, ogłoszono *standrecht* po wszystkich koszarach, i ściśle go się trzymają. — W *Hesji* ruchy wojsk ciągle; w miarę ustępowania *prusaków*, zmniejszą także wojska związkowe aż do siły koniecznej dla ekzekucji. — Na konferencjach *drezdeńskich* *Austria* reprezentowaną będzie przez *Hr. Buol-Shauenstein*, a *Hesja* przez *P. Hassenpflug*. — W *Niemczech* wszystko czeka na rozpoczęcie konferencji *drezdeńskich*, od których los ogółu kraju zależy; przewidują, że będą długie. — *Korweta pruska Merkur*, odplynęła do *Rio Janeiro*.

TURCJA. — *Seraskier* ciągle zwycięża w *Bosniji*; w d. 19 z. m. pobił powstańców; tych 400 padło na placu, a wojsko *sultańskie* tylko 3 ludzi stracić miało; następnego zaś dnia przy przeprawie, *Seraskier* podobnie zwyciężył 4000 nieprzyjaciela. To wstrzymało powstanie przygotowane już w mieście *Serajewo*. — W *Bosniji* z powodu rekwizycji niezmierna bieda; z raportów *Seraskiera* jednak nie można wywnioskować, kiedy się cała historia skończy i jakie straty ponosi, bo w 3ch ludzi zabitych przy siedmio-godzinnej bitwie, wierzyć trudno.

WŁOCHY. — W *Rzymie* wydano wyrok na ludzi, którzy w czasie rewolucji dopuszczali się bezbożności; najniższa kara ma być 15 lat galery; znany *Ciceronacchio* także został zaocznie skazany. — Z powodu sporów pomiędzy *Anglią* a *PAPIEŻEM*, *anglicy* nie tyle zjeżdżają się tej zimy do *Rzymu*. — *PAPIEŻ* rodzinom urzędni-

ków dymisjonowanych, przesyła z własnych funduszw wsparcie. — Izba *turyńska* zajmuje się projektem do prawa o wystawieniu pomnika Królowi *Karolowi Albertowi*. — Z środkowych *Włoch* donoszą ciągle o rozbojach.

ROZMAITOŚCI. — W *Stambule* przedstawiają w tych czasach operę *Robert Djabel*, która przyjmowana jest z wielkiem powodzeniem. — Sławny Rzeźbiarz *Tenerani*, ma się zająć pomnikiem dla Hrabiego *Rossi*, mającym stanąć w *Rzymie* w Kościele Śgo *Wawrzyńca*. *Tenerani*, był współziomkiem i przyjacielem byłego *PAPIEZKIEGO* Ministra *P. Rossi*. — W porcie *Liverpool*, w zesłym tygodniu, koń ugryzł ucho marynarzowi. — Bakalarz strofował ucznia za tępość jego pojęcia. »Ośle!» rzekł przytem, »wszakże wartość bułki za dwa grosze, jest zawsze dwa grosze?» »Nie zawsze,» odpowiedział dobrodusznie chłopczyzna, »piekarz, nasz sąsiad, sprzedaje dwie takich bułek za trzy grosze, kiedy są czerstwe.» *Czerstwy* nawet dowcip nie często tak dobrze odpowie, jak odpowiedział ten malec.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Czarnomska Prowidencja Oby: z Skotnik nr 570; Horodyński Kar: Oby: z Starogrodu nr 625; X. Lipka Jan Kanor: z Stoczka nr 2684; Lelegarde Artur Marja Rup: z Paryża nr 634; Łazarew-Staniszczew Jene: Gajt: z Włoch nr 1731/2; X. Matraszek Kazim: Pleban z Goraj: nr 625; Przedzicki Wład: Oby: z Nagawek nr 705; Plater Idalja Hr: z Paryża nr 389; X. Radwanowicz Jan Pleban z Osuchowa nr 542; Żaluska Felicja Oby: z Wodyń nr 1295.

Wyjechali: Cieszkowski Paw: Oby: do Poznania; Darbel Aug: Fabrykant wyrob: bawel: do Francji; Gumbiner Leop: Technik do Berlina; Jezierski Kar: Hr: do Mińska; X. Kielczewski Kanonik do Gębina; Turski Stan: Oby: do Gozdowa; Woroniecki Ewaryst Xżę do Huszlewa; Weltner Budow: do Francji.

DONIESIENIA.

Piekarnia od lat 30tu eksystująca przy ulicy Elektoarałnej pod Nrem 789, wprost Komory, znana i reputowana z dobrego Pieczywa, na żądanie wypiekać będzie **STRUCLE** Masłane, Postne, oraz Krakowskie z anyżkiem. — Obstalunki przyjmować może do dnia 24go b. m., do godziny 11tej z rana.

Kilkadziesiąt garncy **MASEŁA** Obywatelskiego, jest do sprzedania w Starym Mieście pod Nr 43. Wiadomość u gospodarza, na 2m piętrze.

Wezoraż w południe, w przechodzie z rogu ulicy Piwnej na Podwał, i ulicą Senatorską, zgubione zostały **PAPIERY** w dyalekcie rossyjskim. Łaskawy Zaalacza raczy odnieść takowe pod Nr 493 do pałacu Paca, do Rządę domu P. Bednarskiego, za nagrodą Rsr. 1.

W piekarni pod Nr 1889 przy ulicy Przyrynek, i w Sklepie pod Nr 20 przy ulicy Piwnej, naprzeciw Dzwonicy XX. Augustjanow, jak zwykle co rok na Święta Bożego Narodzenia, wypiekane będą rozmaite **STRUCLE**; o smaku i dobroci których, nie tylko Szan: Warszawianie, ale i Obywatele okoliczni zaopiniowali. Podają się więc tylko ceny: Strucla maślana od kop: 15 do k. 90; ulubione Krakowskie na mleku z anyżkiem, od kop: 15 do 90; montowa na mleku, od kop: 15 do 90; zyczają na różne ceny. Żądający sztuk większych, obstalować mogą. Obstalunki przyjmują się pod Nr 20 przy ulicy Piwnej, naprzeciw Dzwonicy XX. Augustjanow, i w domu Nro 1889 przy ulicy Przyrynek, do dnia 22 b. m.: za smak i dobroć zaręczam. — Marcin i Rozalja z Cwikłów, *Zesler*.

W nowo otworzonej Cukierni za Żelazną-Bramą przy Saskim Ogrodzie, pod Nrem 413 lit: G, wyrabiają się **ROGALKI** KRAROWSKIE, nowego pomysłu, nader smaczne do kawy i herbaty. Przytem różne Ciasta i Cukry w najlepszych gatunkach i gńście. Tudzież, na nadchodzące Święta, przygotowany jest znaczny zapas nader gustowych **CURROW** różnego kształtu. Wyrabiane także będą: **BABY**, **STRUCLE**, i t. d.; oraz **TORTY** wszelkiego gatunku, w najlepszy sposób. Obstalunki, przyjmują się w każdym czasie. Za akuratność i dobroć tych, podpisany Właściciel, polecając się względem Szanownych Gości, rzeczy. *T. Tosin*.

Zawiadamiam Szan: Publiczność, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekać będą **STRUCLE**, tak jak lat poprzednich, różnego gatunku, to jest: maślane i montowe, których nabyć można w piekarni mojej w pałacu Karasia, naprzeciw Kopernika; oraz w Sklepie przy ulicy Zabiej, w pałacu Hr. Zamajskich, i przy ulicy Podwał, obok Apteki Elsnera; za których dobroć zaręczam. — *J. Artzt*.

W piekarni mojej przy ul: Mazowieckiej pod Nr 1348, wypiekane będą na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, **STRUCLE** maślane z różnemi przyprawami, Krakowskie i postne z anyżkiem, na różne ceny; jako też i **OBWARZANEŁI** cukrowe i **SUCHARKI** do herbaty codziennie, w każdym czasie świeże. Co do smaku i dobroci, Szan: Publiczność już od lat wielu jest przekonana, więc i nadal również zadowolili ją pragnę. Wszelkie obstalunki przyjmują się do dnia 23 b. m. — *R. Thiel*.

Około 100 korcy **WĘGLI** kamiennych angielskich, z powodu wyjazdu, są do nabycia, korzec po kop: 52½. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1309, w fabryce Rekawiczek.

PRZEDZY bawelnianej naknoty do świec, w najlepszym gatunku i po cenie umiarkowanej, nabyć można w handlu Żelaznym przy ulicy Krako-Przedm; pod Nr 427, obok Hotelu Saskiego.

Wzoraż z domu pod Nru 787 przy ulicy Elektoarałnej, wybiegła na ulicę **PIES**, Ogar, czarny, podpalany, z sznurkiem na szyi; ktoby go przyprowadził lub dał znać gdzie się znajduje, pod powyższy Nr, do Sklepu Korzennego, otrzyma nagrodę Rsr. 3.

Dnia 19 b. m. zginęła z domu Nro 1249 przy ulicy Nowy-Swiat, **SUCZKA** z gatunku charcików angielskich, mająca sierść żółta, mordkę długą białą, szyję, łapki i koniec ogona także białe. Łaskawy Znalazca raczy ją zwrócić pod powyższy Nr, na 2gie piętro, lub pod Nr 430 przy ulicy Krako-Przedm.; za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 2. Wezoraż w południe ciepła 4. Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stop 4 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, *Katarzyna Córka Bandyty*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dzieci żołnierskie. Ucieszkajmy się*.

Donoszę Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekać będą **STRUCLE MASLANE**, jakoteż **MONTOWE** z Anyżkiem, z najpiękniejszej maki, na różne ceny, których Sprzedaż odbywać się będzie: w Sklepie przy ulicy Długiej pod Nrem 575 (naprzeciw byłego Arsenalu); tudzież w Sklepie drugim przy ulicy Długiej pod Nrem 586; oraz w Sklepie nowo otworzonym przy ulicy Święto-Jańskiej pod Nr 24, i w Sklepie przy ulicy Mostowej pod Nrem 247, w których to miejscach, obstalunki również przyjmują się. — *Jan Mak*.

Do dzisiejszego Rurjera na Warszawę, dołącza się **SPIS XIAŻEK**, służąc mogących na Gwiazdkę, Wiazanie, i t. p., znajdujących się w Xiegarni *S. Orgelbranda* przy ulicy Miódowej Nro 496.